

Przemysław Gawron

UKSW w Warszawie

ORCID 0000-0003-2834-6735

Formy kontaktu hetmana koronnego ze szlachtą w czasie panowania dwóch pierwszych Wazów. Przypadek ziemi Iwowskiej

Słowa kluczowe:

hetman koronny, uniwersały hetmańskie, Jan Zamoyski, Stanisław Żółkiewski, Stanisław Koniecpolski, Stefan Chmielecki, komunikacja społeczna

Ostatnie dekady szesnastego stulecia znacząco wzmocniły urząd hetmana koronnego. Dożywotnia nominacja Jana Zamoyskiego i prowadzona przezeń następnie przez ponad dwadzieścia lat polityka zmierzająca do poszerzenia kompetencji urzędu sprawiły, że buława koronna stała się dla szlachty stałym elementem pejzażu politycznego, zwłaszcza że dążenia te kontynuowali jego następcy na urzędzie. Utrzymanie dyscypliny w szeregach armii oraz obrona koronnych granic wymagały stałego kontaktu ze szlachetnie urodzonymi, którzy nie tylko stanowili trzon wojska kwarcianego, ale również w razie potrzeby posiłkowali zawodowe chorągwie.

Ziemia Iwowska odgrywała w tej materii szczególną rolę. Pograniczne położenie znacząco zwiększało ryzyko najazdu tatarskiego, co zmuszało hetmanów do formułowania ostrzeżeń przed nadchodzącymi ordyńcami¹. Co prawda, rozsze-

¹ Na temat najazdów tatarskich w pierwszej połowie XVII w. zob. M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600–1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 8, 1962, cz. 1, s. 3–71; warto odnotować, że ustalona przezeń liczba najazdów tatarskich, co do zasady zaakceptowana przez recenzującego jego pracę Władysława Czaplińskiego, *Sprawa najazdów tatarskich na Polskę w pierwszej połowie XVII w.*, KH 70, 1963, 3, s. 714, została podana w wątpliwość przez Ryszarda Majewskiego, *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, Sobótka 30, 1975, 2, s. 232, zdaniem którego mogło ich być nawet dwa razy więcej; zob. także A. Gliwa, *Działania asymetryczne w wojskowości tatarskiej we wczesnej epoce nowożytnej*, „Zeszyty

zenie granic koronnych w wyniku unii lubelskiej z 1569 r. wpłynęło na dyslokację armii koronnej, której jednostki coraz częściej znajdowały się na terenach województw włączonych do Korony: wołyńskiego, braclawskiego oraz kijowskiego, ale z pewnością nie oznaczało to całkowitego zniknięcia żołnierzy z obszaru ziemi lwowskiej. Szczególną rolę w tym przypadku odgrywał Lwów, który z racji rozwiniętego rzemiosła i handlu z Orientem stanowił ważny ośrodek produkcji oraz handlu bronią i wyposażeniem wojskowym niezbędnym zwłaszcza dla żołnierzy jazdy zaciągu narodowego, którzy w omawianym okresie stanowili trzon wojska kwarcianego². Wielu żołnierzy i wiele oddziałów zatrzymywało się więc we Lwowie i jego okolicach w celu nabycia niezbędnego sprzętu³. Jedno z największych miast koronnych przyciągało również ludzi spragnionych rozmaitych rozrywek, co w przypadku żołnierzy prowadziło niejednokrotnie do konfliktów z władzami miejskimi, w które niejednokrotnie musiał interweniować hetman. Regulacje prawne dotyczące wojska kwarcianego czyniły ze Lwowa miejsce przechowywania oraz wypłaty pieniędzy kwarcianych⁴, a także rozliczeń z żołnierzami. Najpóźniej od lat dwudziestych siedemnastego stulecia przybrały one postać komisji skarbowo-wojskowych. Tak było np. w latach 1612, 1614, 1622, 1630, 1634, 1638, 1640, 1642, 1645 oraz 1647. Komisje te nie tylko wypłacały wojsku należny żołd, ale także rozstrzygały spory żołnierzy z ludnością cywilną oraz pomiędzy żołnierzami⁵. Można zatem powiedzieć, że zagrożenie tatarskie oraz niemal stała obecność żołnierzy we Lwowie i jego okolicach zmuszała hetmana do częstego kontaktowania się z miejscowymi przedstawicielami stanu szlacheckiego oraz władzami Lwowa.

Formy kontaktu hetmana ze szlachtą ziemi lwowskiej nie były dotychczas przedmiotem poważniejszych badań. Najcenniejszy wkład wniósł do tej dziedziny

Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, *Prace Historyczne* 143, 2016, 4, s. 703–735; idem, *O wojskowości tatarskiej w epoce nowożytnej i oddziaływaniu koczowników na osiadłe społeczności Rzeczypospolitej*, w: *Społeczeństwo staropolskie*, Seria Nowa, t. 4, *Społeczeństwo a wojsko*, red. A. Karpiński et al., Warszawa 2015, s. 89–133; Amet-chan Szejchumierow, *Armia Chanatu Krymskiego. Organizacja i taktyka (XV–XVIII w.)*, tłum. R. Przybyliński, W. Biernacki, Zabrze–Tarnowskie Góry 2021.

² A. Boldyrew, *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005; A. Dziubiński, *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1998, s. 147–149, 163–180.

³ Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (dalej: CDIAUL), f. 9, op. 380, s. 3220–3224; ibidem, spr. 379, s. 878–883; ibidem, spr. 380, spr. 386, s. 1388–1392.

⁴ VC 2/1, s. 101, konstytucja sejmu piotrkowskiego 1562–1563, *O pozwoleniu czwartej części na obronę potoczną*, s. 246–248, konstytucje sejmu 1569.

⁵ A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648. Projekty – ustawy – realizacja*, Warszawa 2006, s. 34–35, 211–213.

Andrzej Gliwa, poddając analizie wysyłane do szlachty uniwersały ostrzegawcze, w tym dokumenty pochodzące od hetmanów, przy okazji publikując niektóre z nich, zapisane w księgach grodzkich z terenów województwa ruskiego, które przechowywane są w zbiorach Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie (Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів, dalej: CDIAUL)⁶. Niewiele informacji przyniosła lektura monografii poświęconej sejmikowi ziem: lwowskiej, przemyskiej i sanockiej województwa ruskiego w Sądowej Wiszni pióra Andrzeja Króla⁷. Garść ciekawych informacji zaczerpnięto natomiast z artykułu Oleksija Winniczenki dotyczącego dokumentowania w latach 1631–1640 w księgach grodzkich lwowskich zeznań sług magnackich, którzy pod przysięgą potwierdzali, że przewożone przez nich towary pochodzą z dóbr ich chlebobawcy⁸. W tej sytuacji nieodzowne było sięgnięcie do źródeł rękopiśmiennych w postaci ksiąg grodzkich lwowskich znajdujących się w opisie pierwszym fondu dziewiątego w CDIAUL. Analizie poddano większość ksiąg z lat 1587–1648 (rękopisy 346–356, 363–398), które stanowić będą źródłową podstawę niniejszego artykułu.

Poza zakresem zainteresowania autora pozostała najbardziej oczywista forma kontaktu w postaci stawiennictwa hetmana na sejmiku lub zjeździe szlacheckim. Jak wynika z wydanych drukiem dokumentów dotyczących działalności sejmiku wiszeńskiego, najbardziej widocznym w toku jego obrad hetmanem był Stanisław Żółkiewski, który nie tylko brał udział w obradach sejmików przedsejmowych (31 III 1593, 20 I 1597), ale wspierał Zygmunta III, uczestnicząc w regalistycznych zjazdach doby rokосу sandomierskiego. Obecność Żółkiewskiego na sejmiku był tym bardziej oczywista, że jego najważniejsza rezydencja, Żółkiew, znajdowała się na terenie ziemi lwowskiej⁹. Obecność pozostałych hetmanów jest trud-

⁶ A. Gliwa, *Uniwersały królewskie, hetmańskie i innych urzędników centralnych oraz ziemskich jako element przygotowań obronnych przed najazdami tatarskimi na Ruś Czerwoną w XVII wieku*, w: *Inter majestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stolicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010, s. 31–59.

⁷ A. Król, *Sejmik ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej w Sądowej Wiszni za panowania Wazów (1587–1668)*, Przemysł 2018.

⁸ О. Вінниченко, *Реєстрація шляхетської торгівлі канцелярією Львівського гродського уряду (1631–1640)*, w: *Lwów miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 33–79.

⁹ *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej, z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. A. Prohaska, t. 20, Lwów 1909, nr 56, s. 97; nr 59, s. 103; nr 75, s. 116; nr 76, s. 118; nr 79, s. 121; nr 80, s. 124; nr 86, s. 124; zob. L. Podhorodecki, *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988.

na do uchwycenia i wymaga szerszej zakrojonych badań źródłowych. Gros uwagi poświęcono zatem „zdalnym” formom kontaktu, które pozostawiły po sobie ślad w postaci wpisu w księgach grodzkich lwowskich.

Na wstępie należy zauważyć, że wpisywano do nich dokumenty hetmańskie należące do dwóch kategorii: publicznych oraz prywatnych. W poniższych rozważaniach zajmę się jedynie pierwszą grupą tekstów, powstałych i oblatowanych w księgach w związku z wykonywaniem przez hetmana jego obowiązków. Zatem poza zakresem zainteresowania zostaną wspomniane wcześniej juramenty sług hetmańskich dotyczące przewożonego przez nich towaru, dokumenty potwierdzające nabycie przez hetmana dóbr ziemskich czy też zawartych przezeń umów pożyczki, złożone w jego imieniu protestacje i pozwy sądowe, wreszcie wyroki sądów, w tym Trybunału Koronnego, które nie dotyczyły sfery działalności buławy. Pominę również listy do różnych osób, z których treści wynika, że dotyczyły spraw jednostkowych niezwiązanych z wykonywaniem urzędowych obowiązków, np. ułatwienia w uzyskaniu środków złożonych do depozytu przez zmarłego żołnierza, o które starania czynił jego krewny¹⁰.

Kolejne ważne rozróżnienie dotyczy dokumentów publicznych. Treść oraz sposób oblaty części z nich wskazują na zamiar nawiązania przez hetmana bezpośredniego kontaktu ze szlachtą. Dotyczy to przede wszystkim różnego rodzaju uniwersałów: ostrzegawczych, sądowych czy też odnoszących się do spraw związanych z udziałem dóbr królewskich w obronie granic. Poprzez publikację tych dokumentów hetman dążył do przekazania informacji na temat grożącego niebezpieczeństwa, czasu i miejsca złożenia sądów powołanych do rozstrzygnięcia sporów pomiędzy żołnierzami a ludnością cywilną oraz sposobu ich organizacji, poboru wybrańców czy sposobu obrony starostwa. Zbliżony charakter miały uniwersały dotyczące zakazu formowania oddziałów zbrojnych zorganizowanych bez zgody króla czy hetmana, zwanych podówczas kupami swawolnymi. Nie można także w tym kontekście pominąć asekuracji dla konfederatów z 1630 r.

Natomiast poza obszarem zainteresowania pozostaną uniwersały hetmana do żołnierzy nakazujące możliwie jak najszybsze przybycie do obozu lub ruszenie na wyprawę wojenną, które na polecenie hetmana oblatowano w księgach grodzkich. Oczywiście panowie bracia mogli czerpać z tego rodzaju dokumentów informacje dotyczące np. zagrożenia tatarskiego, ale skoro uniwersały takie nie były do nich adresowane, w moim przekonaniu nie mogą być uważane za

¹⁰ List S. Koniecpolskiego do Aleksandra Bernatowicza, kupca i mieszczanina lwowskiego, Starogard, 19 V 1627, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 383, s. 2391–2392.

sposób komunikacji hetmana ze szlachtą¹¹. Jako nieco bardziej skomplikowana przedstawia się kwestia pozwów przed sąd hetmański. Można je uznać za próbę nawiązania kontaktu ze szlachetnie urodzonymi, o ile dotyczyły skarg poddanych szlacheckich na poczynania żołnierzy. Pozew służył wówczas jako sposób powiadomienia stron postępowania o miejscu i terminie rozprawy. Odmiennej ocenie podlegałby dokument, którego treść jednoznacznie wskazywałaby na wewnątrzwojskowy charakter, niemający związku z ziemią lwowską. Rozważania te mają jednak w dużej mierze teoretyczny charakter, ponieważ znalezione przeze mnie pozwy dotyczą spraw z powództwa rady miasta Lwowa, Żydów lwowskich lub instytucji kościelnych¹², co wyłącza możliwość poddania ich analizie w ramach niniejszego tekstu.

Równocześnie hetman wystawiał – na żądanie zainteresowanych – dokumenty, najczęściej potwierdzające zaistnienie rozmaitych faktów. Najpewniej nie miał zamiaru ich samodzielnie publikować, ale przewidywał możliwość wpisania ich do ksiąg przez adresatów. Myślę tutaj w pierwszej kolejności o uniwersałach ochronnych, których celem miało być wyłączenie wskazanych w nich dóbr ziemskich spod ciężarów wojskowych, z czym wiązał się zakaz stacjonowania chorągwi w tych posiadłościach. Jednak w przypadku ksiąg grodzkich lwowskich nie znalazłem żadnego dokumentu związanego z obroną dóbr szlacheckich. Następną kategorię stanowią różnego rodzaju atestacje i rekognicje potwierdzające np. fakt służby wojskowej adresata lub przyprowadzenie przezeń do obozu oddziału wojska. Przypuszczalnie pewną rolę w komunikacji hetmana ze szlachtą odgrywały dokumenty związane z działalnością hetmańskiego oraz szlacheckiego wymiaru sprawiedliwości: listy żelazne oraz egzempcje. Nie brałem natomiast pod uwagę dekretów sądu hetmańskiego, z rzadka wpisywanych do ksiąg grodzkich, nie sądzę bowiem, aby powstaniu tego typu dokumentów przyświecało przekazanie szlachcie jakiegokolwiek informacji.

Wypada także w tym miejscu wspomnieć, że pojęcie hetmana koronnego będę traktował szerzej, obejmując również analizą dokumenty wydawane przez hetmanów polnych oraz zastępujących hetmana przez czas dłuższy niż kilka miesięcy regimenterzy, w tym przypadku przede wszystkim wojewodów: lubelskiego

¹¹ Na przykład Uniwersał S. Żółkiewskiego, Gródek, 15 VI 1601, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 355, s. 630, czy też oblata 27 VI 1636, uniwersał S. Koniecpolskiego, Zbaraż, 24 VI 1636, ibidem, spr. 387, 3, s. 1146–1147.

¹² CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 371, s. 1883–1888; ibidem, spr. 372, s. 781–784; ibidem, spr. 373, s. 1751–1753; ibidem, spr. 380, s. 2632–2633; ibidem, spr. 382, s. 263–264; ibidem, spr. 383, s. 3320–3321; ibidem, spr. 386, s. 625–626.

Marka Sobieskiego (1601–1602), ruskiego Stanisława Golskiego (1609–1611) oraz chorążego braclawskiego Stefana Chmieleckiego (1626–1629).

Zdecydowanie najczęściej spotykaną formą komunikacji pomiędzy najwyższymi władzami wojskowymi a szlachtą ziemi lwowskiej były uniwersały ostrzegawcze. Kwerenda w księgach grodzkich lwowskich, obejmujących swym zakresem lata 1588–1603 oraz 1608–1648, przyniosła rezultat w postaci 58 dokumentów¹³. Do ciekawych wniosków prowadzi badanie rozkładu chronologicznego oblat. Okazuje się bowiem, że w okresie liczącym 57 lat aż w 26 przypadkach nie odnotowano żadnego uniwersału (1588–1589, 1591–1592, 1597–1598, 1600–1601, 1608–1609, 1612, 1614, 1616, 1619, 1623, 1635–1636, 1638–1644, 1647–1648). Na przestrzeni 12 lat wpisywano do ksiąg po jednym uniwersale rocznie (1590, 1593, 1595, 1599, 1602, 1613, 1625, 1628, 1632, 1637, 1645–1646), w przypadku ośmiu lat oblatowano po dwa dokumenty (1594, 1596, 1610, 1617, 1620, 1627, 1630–1631). Najwięcej, bo aż pięć uniwersałów znalazło się w księgach w roku 1629, o jeden mniej wpisano w latach 1618 oraz 1634, zaś dla lat 1615, 1626 oraz 1633 znalazłem po trzy dokumenty.

Przyczyny takiego stanu rzeczy nie są do końca jasne. Względnie łatwo można wskazać przyczyny oblatowania 3–5 uniwersałów rocznie, w tych latach dochodziło bowiem albo do znacznej liczby najazdów tatarskich, albo pojawiało się zagrożenie ze strony Porty Otomańskiej. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że w latach 1600–1604, 1609, 1611, 1625, 1635, 1637–1639, 1642 oraz 1645 nie odnotowano informacji o najazdach tatarskich¹⁴. Niewykluczone, że niewielka aktywność hetmanów w pierwszych dekadach siedemnastego stulecia wynikała z faktu, że ciężar wysyłania ostrzeżeń brali na siebie również strażnik koronny Jan Zamoyski (pełnił urząd w latach 1588–1618) oraz wojewoda ruski Jan Daniłowicz (1613–1628), którzy niejednokrotnie ostrzegali panów braci przed niebezpieczeństwem¹⁵. Z kolei w latach 1640–1648 niebezpieczeństwo dla Rusi Czerwonej ze strony Tatarów zmalało, ordynicy interesowali się wówczas głównie Zadnieprzem. Nie wiadomo natomiast, dlaczego żaden uniwersał hetmański nie został oblatowany w grodzie lwowskim w 1623 r., skoro Stanisław Koniecpolski – trzy miesiące po powrocie w kwietniu z niewoli tureckiej dowodzący kwarcianymi pod Trembowłą – ostrzegał szlachtę halicką¹⁶. Nie można wykluczyć, że w niektó-

¹³ M. Horn wspomina o czterech uniwersałach S. Żółkiewskiego w 1606 r., nie odnotował natomiast żadnych ostrzeżeń w latach 1603–1605 oraz 1607, *idem*, *op. cit.*, s. 6–10.

¹⁴ *Ibidem*, s. 68–71.

¹⁵ *Ibidem*, s. 6–49.

¹⁶ *Ibidem*, s. 44, 68–71.

rych przypadkach hetmani ograniczali się do wysyłania ostrzeżeń do najbardziej zagrożonych – ich zdaniem – ziem i województw. Oprócz wspomnianego przed chwilą przypadku z roku 1623 świadczyć o tym może również sytuacja z roku 1594, kiedy hetman Jan Zamoyski dwukrotnie ostrzegał szlachtę lwowską, równocześnie wystosowując jedno ostrzeżenie więcej do grodu trembowelskiego¹⁷. Dokładniejsza kwerenda w księgach pozostałych grodów województwa ruskiego pozwoli na zweryfikowanie tej hipotezy.

Wspomniany wcześniej artykuł Andrzeja Gliwy zwalnia mnie z obowiązku dokładniejszej analizy formy uniwersałów ostrzegawczych. Warto przypomnieć, że zwykle składały się one z informacji na temat planowanego lub trwającego najazdu oraz planów hetmana, najczęściej w postaci informacji o miejscu koncentracji podległych mu sił. Całość wieńczyło wezwanie panów braci do zachowania ostrożności lub przybycia do obozu w celu wspólnego z żołnierzami kwarciarnymi stawienia czoła niebezpieczeństwu. Niejednokrotnie w uniwersałach znajdowało się również wezwanie do wojskowych, aby czym prędzej udali się do wyznaczonego przez hetmana punktu zbornego¹⁸. Żaden ze znanych mi dokumentów nie przybrał tak rozbudowanej formy, jak uniwersał hetmana J. Zamoyskiego, datowany w Zamościu 20 września 1594 r. i oblatowany w księgach grodzkich trembowelskich, w którym hetman nie tylko ostrzegał przed możliwością powrotu wojsk tatarskich chana Gazi II Gereja z Węgier przez Podole i Ruś, ale również usprawiedliwiał się przed szlachtą z przepuszczenia w ciągu kilku miesięcy przez wojsko koronne ordynców przez Koronę do posiadłości habsburskich na Węgrzech¹⁹.

Jedną z plag koronnego pogranicza – obok Turków, Tatarów i Mołdawian – byli przedsiębiorczy dowódcy, którzy bez zgody króla i hetmana zaciągali własne oddziały, zwane przez współczesnych kupami swawolnymi. Dawały się one mocno we znaki miejscowej ludności. Hetmani próbowali przekonać swawolników, aby dobrowolnie rozjechali się do domów. Ślady tego rodzaju wezwań również zachowały się w księgach grodzkich, choć znacznie rzadziej niż w przypadku uniwersałów ostrzegawczych. W 1610 r. starszy natenczas wojska kwarciarnego, wojewoda ruski S. Golski ostrzegał przed swawolnikami gromadzącymi się w pobliżu

¹⁷ Uniwersał hetmana J. Zamoyskiego, Zamość, 27 II 1594, CDIAUL, f. 17, op. 1, spr. 101, s. 397; uniwersał J. Zamoyskiego, Zamość, 20 IX 1594, ibidem, s. 587; uniwersał J. Zamoyskiego, Czarna, 25 X 1594, ibidem, s. 596.

¹⁸ Zob. uniwersały S. Żółkiewskiego, Żółkiew, 4 II 1617, Żółkiew, 24 II 1617, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 371, s. 127–128, 206–207; uniwersał S. Koniępczkiego, b.m.d. [1624] ibidem, spr. 376, s. 672–673; uniwersał S. Koniępczkiego, obóz na Wołczku, 9 IX 1630, ibidem, spr. 381, s. 1569–1571.

¹⁹ CDIAUL, f. 17, op. 1, spr. 101, s. 587.

Lwowa, Sambora i Żydaczowa. Cztery lata później hetman Żółkiewski posłużył się podobną formą komunikacji przeciwko oddziałom swawolnym, które korzystały z chaosu wywołanego serią konfederacji wojskowych w latach 1612–1614. W 1615 r. ostrzegął szlachtę przed negatywnymi konsekwencjami działań swawolników skupionych wokół książąt Michała Wiśniowieckiego i Samuela Koreckiego, którzy na czele prywatnych zaciągów zamierzali osadzić na tronie mołdawskim Aleksandra Mohyłę²⁰. W nieco odmiennym kontekście należy natomiast postrzegać uniwersał S. Żółkiewskiego z marca oraz lipca 1608 r., skierowane przeciwko żołnierzom, których gromadził wokół siebie rokoszanin Ludwik Poniatowski. Podkomendni Poniatowskiego byli bowiem nie tyle swawolnikami, ile buntownikami przeciwko władzy Zygmunta III, natomiast działania hetmana, który wzywał szlachtę do walki z ludźmi Poniatowskiego, wiązały się z podejmowanymi przez stronników królewskich próbami przeciwdziałania wznowieniu rokoszu²¹.

Jednym z podstawowych problemów w relacjach hetman–szlachta była z pewnością dyscyplina – w zasadzie jej brak – wojska i związane z nią szlacheckie żale na szkody poczynione przez żołnierzy. W tym kontekście należy rozpatrywać uniwersał Jana Zamoyskiego datowany we Lwowie 4 sierpnia 1590 r., w którym hetman określał procedurę wnoszenia i rozpatrywania skarg na żołnierzy w województwach: ruskim, podolskim, wołyńskim, kijowskim oraz braclawskim. Zgodnie z treścią dokumentu hetman – w obliczu nadchodzącego zakończenia służby wojska oraz coraz bardziej realnego pokoju z Portą Ottomańską – zapowiadał, że będzie sprawować sądy 27 sierpnia tegoż roku w Wiśniowcu. W przypadku nieobecności zastąpić go miał hetman polny S. Żółkiewski. W celu skrócenia postępowania Zamoyski wysyłał do ziem i województw swoich przedstawicieli, których zadaniem było przyjęcie – w ciągu trzech tygodni – skarg i przeprowadzenie postępowania dowodowego. Określał również stosowne źródła dowodo-

²⁰ Uniwersał S. Golskiego, Czortków, 11 XII 1610, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 365, s. 1283–1285; uniwersał S. Golskiego, Hołkocze, 16 XII 1610, ibidem, s. 1336–1338; uniwersał S. Żółkiewskiego, Bar, 13 VIII 1614, ibidem, spr. 368, s. 1785–1786, druk: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego, kanclerza koronnego i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, s. 230; uniwersał S. Żółkiewskiego, Kamieniec Podolski, 7 XI 1615, ibidem, spr. 369, s. 1239–1243.

²¹ Zob. znany mi z ksiąg bełskich oraz trembowelskich uniwersał S. Żółkiewskiego, Nahańczów, 4 III 1608, CDIAUL, f. 1, op. 1, spr. 197, s. 893; ibidem, f. 17, op. 1, spr. 108, s. 246–247, druk: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 183–184 (wydawca odczytał miejscowość jako Nudachów); uniwersał Stanisława Żółkiewskiego, Lwów, 27 VII 1608, ibidem, f. 9, op. 1, spr. 363, s. 960–962, druk: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 189–190; na temat działań Poniatowskiego zob. A. Kubik-Pawłowska, *Rokosz sandomierski 1606–1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019, s. 278–279, 284, 315, 395.

we, które potwierdzały zasadność twierdzeń skarżącego, np. przysięga skrzywdzonych poddanych szlacheckich lub skrutynium. Wzywał również oficerów oraz żołnierzy, aby stawili się przed sądem w celu złożenia wyjaśnień w kwestii stawianych im zarzutów²².

Sądownictwa hetmańskiego dotyczy również pozbawiony daty uniwersał Stanisława Żółkiewskiego, oblatowany 24 lutego 1612 r., w którym hetman, nie mogąc osobiście sprawować sądów, ustanowił zastępców w osobach rotmistrzów Mikołaja Boratyńskiego, Matiasza Ujazdowskiego oraz towarzyszy Jana Chomętowskiego i Stanisława Piekarskiego, których zadaniem było rozpatrzenie spraw z powództwa szlachty i duchowieństwa przeciwko żołnierzom o wyrządzone szkody. Związły dokument nie zawierał żadnych norm proceduralnych. Żółkiewski zastosował podobne rozwiązanie trzy lata wcześniej, co spotkało się wówczas z niechęcią ze strony skarżących, tym bardziej że przebywający w Żółkwi hetman odmówił niektórym spośród nich osobistego rozpatrzenia sprawy. Także tym razem nie wszyscy uznali autorytet sądu ustanowionego przez hetmana²³. Nie udało mi się odnaleźć podobnych dokumentów w księgach za kolejne lata. Powody takiego stanu rzeczy nie są do końca jasne, można jedynie domniemywać, że w latach trzydziestych oraz czterdziestych ciężar rozpatrywania sporów pomiędzy ludnością cywilną a wojskiem coraz częściej przejmowały na siebie komisje skarbowo-wojskowe obradujące przy okazji wypłaty wojsku zaległego żołdu.

Dyscypliny wojskowej dotyczył również uniwersał S. Chmieleckiego ze stycznia 1629 r., w którym regimentarz nakazał mieszczaninowi lwowskiemu Aleksandrowi Ubaldiniemu, który wspólnie z pisarzem skarbowym Pawłem Wojankowskim zarządzał wypłatą wojsku żołdu, aby wstrzymał wypłatę dla chorągwi kozackiej Jana Ulenieckiego w związku ze skargami starosty lwowskiego Stanisława Bonifacego Mniszcha, zarzucającego rocie wyrządzenie szkód w podległym mu starostwie²⁴. Szczególny charakter miała natomiast asekuracja S. Koniecpolskiego z września 1630 r., w której hetman zobowiązał się zadbać o to, aby Jarosz Wiliński, marszałek konfederacji wojskowej zawiązanej w tym samym roku oraz deputaci, sędziowie i pozostali uczestnicy związku zostali uwolnieni od odpowiedzialności za szkody w dobrach królewskich oraz duchownych poczynione w związku z do-

²² CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 346, s. 1227–1229; ibidem, f. 17, op. 1, spr. 100/2, s. 205–206.

²³ CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 366, s. 251–253, 273–275; protesty wnoszących skargę z 1609 r. ibidem, spr. 364, s. 860–861, 872–873, 875–883, 896–897.

²⁴ Uniwersał S. Chmieleckiego, Bałabanówka, 26 I 1629, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 380, s. 1997–1998.

chodzeniem przez nich zaległego żołdu²⁵. Podobne asekuracje złożyli na żądanie żołnierzy król i najważniejsi senatorowie.

Niektóre uniwersały związane były z organizacją i aprowizacją żołnierzy. W pierwszej kolejności chciałbym wskazać na dokumenty wzywające dzierżawców dóbr królewskich, aby nie omieszkali uczynić zadość prawu i wydać mianowanym przez króla rotmistrzom chłopów zobowiązanych do tego rodzaju służby. W ten sposób w lipcu 1608 r. Stanisław Żółkiewski wstawiał się za Mikołajem Pelickim. Szesnaście lat później analogiczną prośbę sformułował Stanisław Koniecpolski, wstawiając się za Mikołajem Bilskim²⁶. W latach trzydziestych hetmani uznawali również za stosowne poinformować szlachtę i mieszczan o zamiarze zaciągnięcia nowych jednostek lub uzupełnienia już istniejących. W 1632 r. Koniecpolski oznajmiał, że przyznał służbę rotmistrzowi pieszemu Janowi Rodackiemu na 150 piechoty. Dwa lata później hetman polny koronny Marcin Kazanowski informował o wysłaniu na Węgry tamtejszego szlachcica Jana Reinharta obarczonego zadaniem zaciągnięcia na służbę króla i Rzeczypospolitej oddziału jazdy i piechoty. Hetman wyrażał nadzieję, że oddział Reinharta zostanie nie tylko przepuszczony przez ziemie ruskie, ale również zaopatrzony w żywność. Trzy lata później Koniecpolski powiadomił o powierzeniu kapitanowi Laurentemu de Nicola (Nicolus) uzupełnienia składu osobowego kompanii dragonów o 50 żołnierzy i domagał się, aby nie czyniono temu oficerowi przy tej okazji żadnych przeszkód, natomiast żołnierzom polecał, aby pospieszali do obozu, nie wyrządzając po drodze żadnych szkód²⁷.

Nieliczne uniwersały informowały szlachtę i mieszczan lwowskich o wyznaczeniu stanowisk w okolicach Lwowa. W 1633 r. dokument o takiej treści, dotyczący chorągwi kozackiej, sporządził M. Kazanowski, rok później o rocie husarskiej informował Koniecpolski²⁸. Niecodzienny charakter miał natomiast uniwersał hetmana wielkiego z września 1634 r., adresowany do urzędów grodzkich oraz

²⁵ CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 381, s. 1469–1470.

²⁶ Uniwersał S. Żółkiewskiego, Żółkiew, 11 VII 1608, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 363, druk: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 188; dwa dni później Żółkiewski zaadresował analogiczny dokument do szlachty bełskiej w sprawie rtm. Wiktoryna Danieckiego, CDIAUL, f. 1, op. 1, spr. 197, s. 825; uniwersał S. Koniecpolskiego, Brody, 13 III 1634, ibidem, f. 9, op. 1, spr. 384, s. 2222–2224.

²⁷ Uniwersał S. Koniecpolskiego, obóz na Charzowskim Moście, 2 X 1632, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 383; uniwersał M. Kazanowskiego, Podkamieniec, 2 IX 1634, ibidem, spr. 385, s. 762–763; uniwersał S. Koniecpolskiego, Obory, 22 VI 1637, ibidem, spr. 388, s. 703–704.

²⁸ Uniwersał M. Kazanowskiego, Podkamieniec 27 V 1633, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 384, s. 792–793; uniwersał S. Koniecpolskiego, Bar, 3 V 1634, ibidem, spr. 385, s. 136–137.

ziemskich, zawierający polecenie, aby łapały żołnierzy królewskich, którzy nie będą w stanie pokazać zwalniającego ich ze służby listu rotmistrza czy porucznika. Koniecpolski wprost wskazywał, że celem jego wystąpienia jest zahamowanie nasilającej się dezercji z szeregów armii koronnej zebranej w obozie w związku z poważnym zagrożeniem wojną z Portą Otomańską. Uniwersał ten nie był jednak całkiem niezwykły, podobną prośbę formułował siedemnaście lat wcześniej królewicz Władysław Zygmunt prowadzący wówczas armię na Moskwę, kiedy się okazało, że z szeregów piechoty Szczęsnego Niewiarowskiego uciekają żołnierze, zabierając ze sobą broń i sukno na barwę²⁹. Nie ma natomiast precedensu uniwersał S. Żółkiewskiego dotyczący zasad obrony starostwa drohobyckiego, sporządzony na polecenie Zygmunta III. Hetman zalecał w nim założenie fortyfikacji nad Dniestrem i wskazywał sposób obsadzenia ich ludźmi oraz zaopatrzenia załogi w proch³⁰.

Nie udało mi się odnaleźć w księgach lwowskich listów hetmańskich adresowanych do szlachty w celu przekonania jej o słuszności planów i poczynań hetmańskich. Nie zachował się zatem ślad kampanii propagandowej, którą hetman J. Zamoyski prowadził w 1590 r. w obronie kompetencji urzędu hetmańskiego, zagrożonych uchwałami zjazdu szlachty wielkopolskiej w Kole³¹. Nie oblatowano także listów S. Żółkiewskiego z lat 1614 i 1616, w których hetman tłumaczył przyczyny nieudanej obrony granic koronnych przed zagrożeniem tatarskim, za którą opinia publiczna skłonna była obciążać odpowiedzialnością właśnie hetmana³². W księgach nie zamieszczono również listu S. Koniecpolskiego, przeznaczonego

²⁹ Uniwersał S. Koniecpolskiego, obóz pod Kamieńcem Podolskim, 9 IX 1634, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 385, s. 799–801; uniwersał królewicza Władysława Zygmunta Wazy, obóz nad Wielgą, 11 VII 1617, ibidem, spr. 371, s. 594.

³⁰ Uniwersał Zygmunta III, Warszawa, 22 III 1619, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 372, s. 342; uniwersał S. Żółkiewskiego, Żółkiew, 3 IV 1619, ibidem, s. 343–344.

³¹ J. Zamoyski do szlachty, Zamość, 24 VI 1590, AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. II, rkp. 236, s. 1; J. Zamoyski do szlachty, Zamość, 5 IX 1590, BC, rkp. 1621, s. 535; J. Zamoyski do uczestników sejmiku proszowickiego, Zamość, 25 X 1590, w: ASWK, t. 1: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 162–168; P. Gawron, *Hetman i kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski wobec sporu o uprawnienia buławy w dobie zjazdu kolskiego w roku 1590*, w: *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Kraków 2012, s. 637–669.

³² *Obmowa na sejmiku powiatowym przed sejmem 1615 roku, Żółkiew* [b.d.dz.] 1614, w: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 506–520; S. Żółkiewski do sejmiku łuckiego, Żółkiew, 24 II 1616, w: M. Nagielski, *Stanisław Żółkiewski i jego pogląd na stan obronności Rzeczypospolitej przed sejmem walnym 1616 r.*, w: *Ustrój – polityka – kultura. Studia ofiarowane Profesor Stefanii Ochmann-Staniszeńskiej*, red. J. Maroń, R. Kołodziej, Wrocław 2011, s. 245–260; J. Urwanowicz, *Przed szczytem kariery. Stanisław Żółkiewski na sejmie 1616*

do odczytania na sejmikach koronnych w 1636 r., w którym hetman w czarnych barwach przedstawiał sytuację na południowo-wschodnim pograniczu Korony, wskazując równocześnie możliwości zmiany korzystnej dla Rzeczypospolitej, co wymagało stosownych działań zbliżającego się sejmu³³. Wyjątkowo znalazło się natomiast miejsce dla uniwersału Koniecpolskiego z marca 1628 r. Hetman odrzucał w nim odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenia w walce ze Szwedami w Prusach, których przyczyną był brak środków na utrzymanie wojska w służbie oraz nowe zaciągi, wynikający z niedostatecznej realizacji uchwał podatkowych sejmu 1627 r.³⁴ Gwoli sprawiedliwości należy jednak odnotować, że w grudniu 1590 r. wpisano do ksiąg list Jana Zamoyskiego do starosty lwowskiego Mikołaja Herburta, który najwyraźniej miał charakter *ostensible*. Zamoyski uchylał się w nim od potencjalnego zarzutu niewłaściwego wydatkowania pobranej od Herburta jeszcze w sierpniu 1589 r. kwoty 6206 zł 9 gr na wypłatę żołdu piechocie polskiej oraz prosił o określenie dochodu z podatków, co pozwoliłoby hetmanowi ustalić, ilu żołnierzy może zatrzymać w służbie³⁵.

Była już mowa o dokumentach pochodzących z kancelarii hetmańskiej, które jednak nie były wprost przeznaczone do publikacji w księgach grodzkich, choć hetman najpewniej liczył się z takim obrotem sprawy. Przede wszystkim wymienić można atestacje, w których hetman poświadczał zgodność z prawdą twierdzeń wysuwanych przez wymienione w nich osoby. W 1627 r. S. Koniecpolski potwierdzał, że Jarosz Szwarczewski służył w rocie wojewody krakowskiego Jana Tęczyńskiego rozlokowanej na pograniczu polsko-węgierskim, o czym powiadomił hetmana. Tym samym Szwarczewski spełnił wymagania dotyczące zniesienia infamii zgodnie z konstytucją sejmu 1624 r. *Postanowienie na domową obronę względem swywolników*, określoną przez hetmana mianem „prawa o kupach swawolnych”³⁶. W lutym 1638 r. Mikołaj Potocki informował pisarzy skarbowych, że dokonał cesji

roku, w: *Szlachta polska i jej dziedzictwo. Księga na 65 lat Prof. dr. hab. Jana Dziegielewskiego*, red. D. Kuźmina, R. Lolo, K. Łatak, E. Potkowski, Warszawa 2013, s. 199–216.

³³ S. Koniecpolski do szlachty zebranej na sejmikach, *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 339–343; R. Kołodziej, *Pierwszy sejm z 1637 roku*, Toruń 2004, s. 66–69.

³⁴ Uniwersał S. Koniecpolskiego, Warszawa, 4 III 1628, oblata, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 379, s. 425–429, druk jako *Manifestacja w grodzie warszawskim przez p. hetmana z strony wojny pruskiej uczyniona z datą 10 marca*, w: *Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wydał S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 61–64.

³⁵ J. Zamoyski do M. Herburta, Zamość, 7 XII 1590, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 347, s. 348, zob. uniwersał J. Zamoyskiego, Lwów, 10 VIII 1589, ibidem, spr. 346, s. 686–687.

³⁶ Atestacja S. Koniecpolskiego, Warszawa, 20 XI 1627, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 379, s. 1179, zob. niedatowaną atestację Jana Karola Chodkiewicza dla Wojciecha Średzińskiego, po-

jurgieltu hetmańskiego na rzecz sługi rękodajnego Jakuba Jerzego Kulczewskiego, który miał również swój poczet pod chorągwią hetmańską³⁷. Można przypuszczać, że brak oblat atestacji S. Żółkiewskiego potwierdzających służbę rotmistrza Wespazjana Rusieckiego, mianowanego po zwycięstwie kłuszyńskim strażnikiem wojskowym, oraz przyprowadzenie przez starostę sandomierskiego 100 husarzy oraz 250 Kozaków do obozu wojsk koronnych pod Oryninem we wrześniu 1618 r. wynikał z faktu, że żaden z beneficjariuszy nie był zainteresowany wpisaniem tych dokumentów akurat do ksiąg grodzkich lwowskich³⁸.

W księgach grodzkich znalazła się również garść egzempcji hetmańskich. Takim dokumentem mógł się pochwalić starosta sanocki Stanisław Bonifacy Mniszech, dla którego zwolnienie wystawiono w trakcie oblężenia Smoleńska w 1610 r.³⁹ Analogiczny dokument wystawił w kwietniu 1629 r. S. Koniecpolski dla Stanisława Firleja, który zgodził się przyjąć list przypowiedni na chorągiew husarską przeznaczoną do walki ze Szwedami w Prusach Królewskich⁴⁰. Równie rzadko w księgach pojawiały się hetmańskie listy żelazne. Józef Ciekliński, marszałek konfederacji wojska stołecznego w latach 1612–1614, oraz bliżej nieznanymi Marcjan Tarnowski otrzymali go od S. Żółkiewskiego, natomiast S. Koniecpolski chronił w ten sposób Marka Łahodowskiego. W każdym przypadku jako uzasadnienie wydania listu podawano zasługi wojenne obdarowanego⁴¹.

twierdzącą jego udział w wyprawie chocimskiej, przeznaczoną dla okazania sądom koronnym, ibidem, spr. 374, s. 384, koniec tekstu s. 387.

³⁷ Atestacja M. Potockiego, Tymienica, 10 II 1638, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 389, s. 413–414.

³⁸ Atestacja S. Żółkiewskiego dla W. Rusieckiego, Warszawa, 20 XII 1613, *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 420; Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, f. 5, гкр. 1848/I, s. 22, inna kopia AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, rkr. 9, t. I, s. 291, S. Żółkiewski do szlachty województwa sandomierskiego, obóz pod Żabińcem, 10 X 1618.

³⁹ Egzempt S. Żółkiewskiego dla S.B. Mniszcha, obóz pod Smoleńskiem, 16 IV 1610, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 365, s. 1300–1301; egzempt S. Żółkiewskiego dla S.B. Mniszcha, obóz pod Smoleńskiem, 4 IV 1611, ibidem, s. 1713–1714, oba wydane w: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 197, 213; zob. również egzempt dla krajczego koronnego Jana Daniłowicza, Lwów, 2 VII 1609, CDIAUL, f. 1, op. 1, spr. 197, s. 825.

⁴⁰ Egzempt S. Koniecpolskiego dla S. Firleja, Busk, 18 IV 1629, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 380, s. 2522–2523.

⁴¹ List żelazny S. Żółkiewskiego dla J. Cieklińskiego, Kamionka, 2 XI 1616, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 370, s. 2723–2725, druk: *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 246; list żelazny S. Żółkiewskiego dla M. Tarnowskiego, Lwów, 10 VII 1618, CDIAUL, f. 9, op. 1, spr. 371, s. 2063; list żelazny S. Koniecpolskiego dla M. Łahodowskiego, ibidem, spr. 380, s. 2612–2614; zob. również list żelazny J. K. Chodkiewicza dla Mikołaja Białoskórskiego, Lachowicze, 23 VII 1616, ibidem, spr. 370. k. 502 (s. 2419) – k. 502v. (s. 2420).

Rekapitulując przedstawione rozważania, należy stwierdzić, że najistotniejszą – zarazem najczęściej spotykaną – formą kontaktu hetmana ze szlachtą ziemi lwowskiej były uniwersały ostrzegawcze, chociaż w omawianym okresie zdarzały się lata, kiedy żaden dokument tego rodzaju nie był wpisywany do ksiąg grodzkich. Znacznie rzadziej spotkać można uniwersały dotyczące sądownictwa hetmańskiego, wydawania wybrańców z dóbr królewskich, zaciągów wojskowych oraz stacji żołnierskich. Równie rzadko pojawiały się asekuracje, atestacje, egzempcje oraz listy żelazne sporządzane w kancelarii hetmańskiej i oblatowane przez zainteresowane podmioty. Zastanawiający jest brak listów hetmańskich na sejmiki, znanych z innego typu źródeł, np. szlacheckich *silva rerum* czy archiwów magnackich. Można zatem sformułować hipotezę, że z punktu widzenia hetmanów, nawet związanego z ziemią lwowską S. Żółkiewskiego, rola panów braci sprowadzała się do bycia potencjalną ofiarą najazdu tatarskiego lub – w mniejszym stopniu – nadużyć wojskowych. Weryfikacja tej tezy wymaga jednak kwerendy w księgach grodzkich pozostałych województw i ziem pogranicznych. Wyrywkowa lektura ksiąg grodzkich trembowelskich z lat 1587–1604 pozwala stwierdzić, że hetman w rozmaity sposób kontaktował się za pośrednictwem grodów z tamtejszą szlachtą. Niewątpliwie warto byłoby również przebadać księgi grodzkie z pozostałych koronnych ziem i województw, co pozwoliłoby stwierdzić, w jakim stopniu formy kontaktu hetmana z mieszkańcami ziemi lwowskiej powtarzały się w przypadku obszarów położonych dalej od południowo-wschodniej granicy państwa.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Radziwiłłów

dz. II, rkp. 236.

Archiwum Publiczne Potockich

rkp. 9, t. I.

Biblioteka Książąt Czartoryskich – Muzeum Narodowe w Krakowie

rkp. 1621.

Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (CDIAUL)

f. 1, op. 1, sprawa 197.

f. 9, op. 1, sprawy 346–356, 363–398.

f. 17, op. 1, sprawy 100/2, 101.

Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника

f. 5, rkp. 1848/I.

Źródła drukowane

- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej, z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. A. Prohaska, t. 20, Lwów 1909.
- Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932.
- Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005.
- Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII. wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842.
- Pisma Stanisława Żółkiewskiego, kanclerza koronnego i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861.
- Volumina Constitutionum*, t. 2: 1550–1609, vol. 1: 1550–1585, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005.

Opracowania

- Boldyrew A., *Produkcja i koszty uzbrojenia w Polsce XVI wieku*, Warszawa 2005.
- Czapliński W., *Sprawa najazdów tatarskich na Polskę w pierwszej połowie XVII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 70, 1963, 3, s. 713–720.
- Dziubiński A., *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1998.
- Filipczak-Kocur A., *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648. Projekty – ustawy – realizacja*, Warszawa 2006.
- Gawron P., *Hetman i kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski wobec sporu o uprawnienia buławny w dobie zjazdu kolskiego w roku 1590*, w: *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Kraków 2012, s. 637–669.
- Gliwa A., *Działania asymetryczne w wojskowości tatarskiej we wczesnej epoce nowożytnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, *Prace Historyczne* 143, 2016, 4, s. 703–735.
- Gliwa A., *O wojskowości tatarskiej w epoce nowożytnej i oddziaływaniu koczowniców na osiadłą społeczność Rzeczypospolitej*, w: *Spółczesność Staropolskie*, Seria Nowa, t. 4: *Spółczesność a wojsko*, red. A. Karpiński et al., Warszawa 2015, s. 89–133.
- Gliwa A., *Uniwersały królewskie, hetmańskie i innych urzędników centralnych oraz ziemskich jako element przygotowań obronnych przed najazdami tatarskimi na Ruś Czerwoną w XVII wieku*, w: *Inter majestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stolicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010, s. 31–59.
- Horn M., *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemię Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600–1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 8, 1962, cz. 1, s. 3–71.
- Kołodziej R., *Pierwszy sejm z 1637 roku*, Toruń 2004.
- Król A., *Sejmik ziem lwowskiej, przemyskiej i sanockiej w Sądowej Wiszni za panowania Wazów (1587–1668)*, Przemyśl 2018.
- Kubik-Pawłowska A., *Rokosz sandomierski 1606–1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019.
- Majewski R., *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 30, 1975, 2, s. 231–241.
- Nagielski M., *Stanisław Żółkiewski i jego pogląd na stan obronności Rzeczypospolitej przed sejmem walnym 1616 r.*, w: *Ustrój – polityka – kultura. Studia ofiarowane Profesor Stefanii Ochmann-Staniszeńskiej*, red. J. Maroń, R. Kołodziej, Wrocław 2011, s. 245–260.

- Podhorodecki L., *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988.
- Szejchumierow A.Ch., *Armia Chanatu Krymskiego. Organizacja i taktyka (XV–XVIII w.)*, tłum. R. Przybyliński, W. Biernacki, Zabrze–Tarnowskie Góry 2021.
- Urwanowicz J., *Przed szczytem kariery. Stanisław Żółkiewski na sejmie 1616 roku*, w: *Szlachta polska i jej dziedzictwo. Księga na 65 lat Prof. dr. hab. Jana Dziegielewskiego*, red. D. Kuźmina, R. Lolo, K. Łatak, E. Potkowski, Warszawa 2013, s. 199–216.
- Вінниченко О., *Реєстрація шляхетської торгівлі канцелярією Львівського городського уряду (1631–1640)*, w: *Lwów miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 33–79.

Abstract

Forms of contact between the Crown Hetman and the nobility in the time of the first two rulers of the Vasa dynasty. The case of the Lviv Land

Keywords: crown hetman, hetman universals, Jan Zamoyski, Stanisław Żółkiewski, Stanisław Koniecpolski, Stefan Chmielecki, social communication

The article deals with the forms of communication of the crown hetmans and regimentaries with the nobility of the Lviv Land. The author's attention focuses on indirect forms of contact, excluding situations in which the hetman personally participated in the deliberations of noble assemblies. The author dealt with documents of a public nature, created and emblazoned on the books in connection with the Hetman's performance of his duties. This category includes both documents directly addressed to the nobility (letters, universals, asseverations) and those that concerned individuals in a situation where the publication of such a document was likely (attestations, lawsuits before the Hetman's court, letters of marque). Outside the area of interest, however, were private documents that were unrelated to the activities of the Hetman's office. A study of the Lvov municipal books from the years 1587–1603 and 1608–1648 allows us to conclude that the most significant, and simultaneously the most common, form of contact between the hetman and the nobility of the Lviv Land were warning universals, although there were years in the period in question when no document of this kind was entered in the municipal books. Much rarer were universals concerning the Hetman's judiciary, the issuance of selectmen from royal estates, military enlistments and soldier stations. Assurances, attestations, exemplifications, and letters of marque, drawn up in the Hetman's chancellery and obliterated by interested parties, were equally rare. Almost completely absent are Hetman's lists for sejms, known from other types of sources, such as nobles' *silva rerum* or magnate archives.

Translated by Stefan Kubiak